



To co wydarzyło się we wrześniu w Skrzatuszu to nie koniec. To musiało wybrzmieć. I tak się stało. W wielu miejscach w diecezji odbyło się kolejne spotkanie młodzieży. Tym razem 18 grudnia byliśmy w Katedrze w Koszalinie. Nasza grupa liczyła 10 osób.

Przeczytajcie świadectwa na ten temat:

„Wszystko zaczęło się we wrześniu. Propozycja wyjazdu do Skrzatusza na spotkanie młodych. Szybka decyzja. Jadę! Podobno warto. Dziś nie dopuszczam do siebie myśli, że mogłoby nas tam zabraknąć. Spotkanie w Skrzatuszu zmieniło coś w nas wszystkich. Dla mnie było to niesamowite. Jestem przekonana, że jeszcze tam wrócę i jeszcze raz, na nowo będę mogła przeżyć wszystko co dzieje się co roku - właśnie w Skrzatuszu.



Parafia pw. WNMP w Bobolicach

Przymierz Miłość... CIĄG DALSZY

Co to takiego? Przede wszystkim pragnienie. A właściwie jego zaspokojenie. Bo po co jedzie się do Skrzatusza? Żeby pośpiewać, pomodlić się? Tak, ale tam dzieje się coś więcej... Jest się tam po to, by doświadczyć miłości. Miłości niewytłumaczalnej, najgłębszej, nie do zrozumienia. Miłości bezwarunkowej. W Skrzatuszu, pod wielkim namiotem, wraz z setkami ludzi doświadcza się miłości Boga do człowieka. Niesamowite. Cudne. Wspaniałe. Niewymowne. Taki właśnie jest Pan Bóg...



To wszystko działo się w Skrzatuszu. Wciąż tęsknię za tą niewytłumaczalną energią, która tam panowała. Jednak ostatnio dane nam było niejako odnowić wspomnienia ze Skrzatusza w takiej samej atmosferze, z (prawie) tymi samymi ludźmi i przede wszystkim z tą samą mocą. Tyle tylko, że w innym miejscu. Ale tak naprawdę „Gdzie dwóch lub trzech gromadzi się w imię Moje, tam Jestem pośród nich.” Był. Naprawdę. To się czuje.

Co to był za wieczór! Katedra koszalińska aż dudniła od naszego śpiewu! O to chodziło! Śpiewaliśmy „Jestem tu, by wielbić, by oddawać chwałę...”. Wielbiliśmy jak tylko umieliśmy najlepiej, oddaliśmy chwałę, bo nie można było inaczej. Piękne! Wspaniałe. Niesamowite. Cudne. Niewymowne... Na tych spotkaniach młodych wszystko się wyjaśnia. Każde doświadczenie, które nas spotyka jest łatwiej przeżyć. Mam nadzieję (bo po przeżyciu tego wszystkiego nie można inaczej), że jeszcze się spotkamy z młodzieżą z całego naszego regionu na takim spotkaniu. Chociażby za rok w... Skrzatuszu!” Klaudia



Parafia pw. WNMP w Bobolicach

Przymierz Miłość... CIĄG DALSZY

Warto być z Jezusem. Podczas spotkania młodych można odczuć obecność Boga. Dlaczego nie było nas więcej?

Będą inne okazje przybliżenia się do Niego. Do Jezusa. Tym razem niech nie będzie wymówek. Jadę, by poczuć Jego obecność. By Go poznać jeszcze bardziej. By przybliżyć się do Niego. By Go bardziej pokochać.

Przymierz Miłość. Ale czy pasuje na mnie?

Na pewno!!!